

# Wacław Mendys

---

## Zapis części gospodarstwa rolnego

---

Palestra 19/7-8(211-212), 31-35

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przeszkodzi temu, aby nabycie w trybie tego przepisu stanowiło dorobek małżonków.

Niezbędnym warunkiem nabycia nieruchomości na zasadach wspólności ustawowej jest wydanie ostatecznej decyzji uwłaszczeniowej w czasie trwania wspólności ustawowej.

Wszystkie powyższe rozważania zostały przedstawione w kategoriach rozwiązań normatywnych z częstym odwoływaniem się do norm prawa cywilnego i przepisów kodeksu rodzinnego, ale tylko w takich rozmiarach, w jakich to było niezbędne ze względu na wybór tematu. W konsekwencji konieczne było przedstawienie rygorów prawnych ze sfery stosunków, w których ustawa wywiera skutki i spojrzeć na stosowanie ustawy uwłaszczeniowej od strony jej zasadniczych funkcji, a mianowicie ekonomicznej, jaką jest ochrona jednostek produkcyjnych dla zapewnienia towarowości i uniknięcia wydawania środków pieniężnych na zakup ziemi po cenach wolnorynkowych, bądź porządkującej, jaką jest czysty zabieg zmierzający wyłącznie do uzgodnienia stanu władania z zapisami w ewidencji gruntów — to i tak wszystkie przedstawione wywody nie pozostają bez znaczenia dla prawidłowego rozumienia małżeńskich stosunków majątkowych w zakresie uregulowanym przez ustawę.

WACŁAW MENDYS

## Zapis części gospodarstwa rolnego

*W razie objęcia zapisem części gospodarstwa rolnego z naruszeniem przepisów ograniczających podział gospodarstwa rolnego należącego do spadku (art. 1067 k.c.) zapisobierca może się domagać wydania ekwiwalentu pieniężnego (na zasadzie analogii do przepisu art. 1075 k.c.).*

W związku z treścią art. 1067 § 1 k.c. nasuwa się pytanie, jak z punktu widzenia przepisów prawa oceniać należy zapis, który narusza przepisy ograniczające podział gospodarstwa rolnego należącego do spadku, a w szczególności, czy zapisobierca ma wówczas prawo do otrzymania pieniężnego ekwiwalentu przedmiotu zapisu.

W literaturze prawniczej spotyka się wypowiedzi, że zapis naruszający przepisy, które ograniczają podział gospodarstwa rolnego należącego do spadku, jest bezskuteczny<sup>1</sup> lub wręcz nieważny<sup>2</sup>. Trafność tych poglądów budzi jednak zastrzeżenia. Oparte są one bowiem, jak się wydaje, wyłącznie na gramatycznej wykładni art. 1067 § 1 k.c., a tymczasem przepis ten jest w swych istotnych sformułowaniach niejasny i budzi szereg wątpliwości.<sup>3</sup>

<sup>1</sup> Kodeks cywilny — Komentarz, praca zbiorowa, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972, t. 3, str. 2023.

<sup>2</sup> F. Błahuta, J. St. Piątowski, J. Policzekiewicz: Gospodarstwa rolne — Obrót, dziedziczenie, podział, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1967, str. 126.

<sup>3</sup> Kodeks cywilny — Komentarz, jw., str. 2022.

Przed przystąpieniem do próby udzielenia odpowiedzi na postawione na wstępie niniejszych rozważań pytanie, sprecyzowania uprzedniego wymagają dwa pojęcia:

- a) co należy rozumieć przez zapis części gospodarstwa rolnego?
- b) kiedy mamy do czynienia z naruszeniem przepisów ograniczających podział gospodarstwa rolnego?

Ad a). Przez zapis części gospodarstwa rolnego rozumieć można zarówno zapis części oznaczonej tylko ułamkowo, a więc części nie wydzielonej, jak i zapis części fizycznie wydzielonej. Artykuł 1067 § 1 k.c. mówi tylko o zapisie „części gospodarstwa rolnego”, nie precyzując przy tym, o jaką to część (w wyżej podanym znaczeniu) chodzi. Można się spotkać z poglądem, że chodzi tu zarówno o część wydzieloną fizycznie jak i o część ułamkową.<sup>4</sup> Podzielając w tej kwestii stanowisko J. Gwiazdomorskiego<sup>5</sup>, należy sądzić, że ustawodawca miał w tym przepisie na myśli wyłącznie zapis części wydzielonej fizycznie. Ustawa bowiem operuje pojęciem „części gospodarstwa rolnego” w ścisłym związku z przepisami ograniczającymi podział tych gospodarstw, a te przepisy dotyczą w zasadzie podziału fizycznego. Zapis części ułamkowej nie prowadzi przecież bezpośrednio do podziału fizycznego gospodarstwa rolnego, przepisy prawa nie stwarzają — poza podmiotowymi — żadnych rygorów, jeśli chodzi o nabywanie części ułamkowych nieruchomości rolnych, a realizacja zasady ograniczenia podziału gospodarstw rolnych znajduje wystarczające gwarancje przy zniesieniu współwłasności.

Ad b). Podział gospodarstwa rolnego pozostaje w zgodzie z przepisami wówczas, gdy odpowiada to dyspozycji art. 163 k.c. (art. 1070 k.c. w związku z art. 213 k.c., a ten w związku z art. 163 k.c.). Przy zapisie możliwe są zatem aż cztery warianty:

- 1) w wyniku zapisu odpowiada warunkom art. 163 k.c. zarówno część gospodarstwa rolnego objęta zapisem, jak i część pozostająca we władaniu spadkobiercy,
- 2) wspomnianym warunkom odpowiada tylko część pozostająca we władaniu spadkobiercy,
- 3) warunkom dopuszczalności podziału odpowiada tylko część objęta zapisem,
- 4) żadna z wymienionych części nie spełnia warunków wymienionych w art. 163 k.c.<sup>6</sup>

Pod rządem kodeksu cywilnego w pierwotnym brzmieniu (tj. przed nowelą z 1971 r.) wykształcił się pogląd<sup>7</sup>, że dla ważności zapisu rygorom przewidzianym w art. 1070 k.c. (w dawnym brzmieniu) musi odpowiadać zarówno część gospodarstwa objęta zapisem, jak i część pozostająca we władaniu spadkobiercy. Co do tego zapatrywania można było mieć zastrzeżenia, ale w związku z nowelizacją art. 1070 k.c. zastrzeżenia te utraciły aktualność. Dlatego też twierdzenie, że obie z wymienionych części gospodarstwa rolnego muszą spełniać warunki przewidziane w art. 163 k.c., nie powinno mieć przeciwników. Zwrócić jednak należy uwagę na to, że na gruncie nowego brzmienia art. 1070 k.c. twierdzenie to ma zupełnie

<sup>4</sup> Kodeks cywilny — Komentarz, jw., str. 2023.

<sup>5</sup> J. Gwiazdomorski: Prawo spadkowe w zarysie, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967, str. 266.

<sup>6</sup> Sytuacja znacznie się komplikuje, gdy gospodarstwo rolne należące do spadku objęte jest kilkoma zapisami, przy czym warunkom przedmiotowym nie odpowiadają wszystkie zapisy. Zagadnienie to nie wchodzi jednak bezpośrednio w zakres naszych rozważań. Warto jednak zauważyć, że autorzy Komentarza do kodeksu cywilnego (op. cit., str. 2023) dopuszczają w takiej sytuacji możliwość kierowania się przepisami art. 1071 § 2 czy też art. 1071 § 3 k.c., a więc przepisami dotyczącymi wyraźnie działu spadku. Moim zdaniem przemawia to za trafnością dalej wysuniętej tezy, że do zapisu można również stosować przez analogię przepis art. 1075 k.c.

<sup>7</sup> F. Białuta, J. St. Piątowski, J. Policzekiewicz: op. cit., str. 125.

odmienny sens niż poprzednio. Bliższe omówienie tego zagadnienia, jako wykraczające poza założenia niniejszego opracowania, zasługuje na odrębne omówienie.

Reasumując dotychczasowe rozważania, dochodzimy ostatecznie do następującego wniosku: zapis części gospodarstwa rolnego narusza przepisy ograniczające podział gospodarstwa rolnego wówczas, gdy jego przedmiotem jest część wydzielona fizycznie oraz gdy na skutek takiego zapisu którakolwiek z części spadkowego gospodarstwa (tj. objęta zapisem lub pozostająca we władaniu spadkobiercy) przestaje odpowiadać warunkom przewidzianym w art. 163 k.c.

W ten sposób stajemy wobec zasadniczego, interesującego nas pytania: czy i jakie skutki rodzi zapis naruszający przepisy ograniczające dopuszczalność podziału gospodarstwa rolnego, a w szczególności — czy zapisobierca zamiast roszczenia o wykonanie zapisu w naturze ma prawo domagać się wówczas wydania mu pieniężnego ekwiwalentu?

Sytuacja prawna takiego zapisu w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego przedstawia się różnie w zależności od daty otwarcia spadku.

W uchwale z dnia 13 czerwca 1969 r. III CZP 36/69 Sąd Najwyższy przedstawił następujący pogląd: „Zapis obejmujący część gospodarstwa rolnego wchodzącego w skład spadku otwartego przed dniem 5 lipca 1963 r. jest ważny także wtedy, gdy nie odpowiada przepisom ograniczającym podział gospodarstwa rolnego, jeżeli zapisobierca — odpowiadający poza tym warunkom przewidzianym dla spadkobierców powołanych z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego — użytkował osobiście przed wymienioną datą działkę gruntu stanowiącą przedmiot zapisu”.<sup>8</sup>

Stanowisko Sądu Najwyższego w cytowanej uchwale jest więc jednoznaczne i nie wymaga bliższego komentarza. Pozostaje wobec tego do wyjaśnienia jedynie problem zapisów przy spadkach otwartych po dniu 5 lipca 1963 r.

Na wstępie niniejszych rozważań wspomniałem o tym, że w literaturze spotyka się pogląd, iż zapis (chodzi oczywiście o zapis dotyczący spadku otwartego po dniu 5 lipca 1963 r.), który narusza przepisy ograniczające podział gospodarstwa rolnego należącego do spadku, jest bezskuteczny, lub nawet nieważny. Nie wnikając chwilowo w kwestię, czy mamy tu do czynienia z nieważnością, czy też tylko z bezskutecznością zapisu, można się zgodzić z twierdzeniem, że tego rodzaju zapis nie będzie mógł być zrealizowany w naturze. Intencje bowiem ustawodawcy w art. 1067 k.c. w tym zakresie są zupełnie jasne.

Wątpliwości nasuwają się jedynie przy pytaniu, czy w takiej sytuacji zapisobierca ma prawo do pieniężnego ekwiwalentu (spłaty) zamiast roszczenia o wykonanie zapisu w naturze. Ustawa wyraźnej odpowiedzi na to pytanie nie daje, więcej nawet, gramatyczna wykładnia art. 1067 § 1 k.c. zdaje się taką możliwość wręcz wyłączać.

Wydaje się jednak, że opieranie się przy interpretacji art. 1067 k.c. wyłącznie na wykładni gramatycznej może doprowadzić do wniosków całkowicie fałszywych. Pamiętać bowiem trzeba, że konstrukcja tego przepisu jest niejasna i zawiera szereg luk, co powoduje wiele trudności przy dokonywaniu prawidłowej wykładni.<sup>9</sup> Należy więc dostrzegać konieczność opierania się na innych rodzajach wykładni, a w szczególności na wykładni celowościowej i przez analogię.

Wydaje się, że do przepisu art. 1067 § 1 k.c. można stosować przez analogię pewne zasady wynikające z przepisów o dziale spadku, a w szczególności z art. 1075 § 1 i 2 k.c. Na możliwość zastosowania tej analogii zdaje się wskazywać po-

<sup>8</sup> OSNCP 1970, nr 2, poz. 22.

<sup>9</sup> Kodeks cywilny — Komentarz, jw., str. 2022.

wołana wyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1969 r. III CZP 36/69. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraźnie dopuszcza możliwość zastosowania przepisu art. LX § 2 przepisów wprowadzających k.c. również do zapisów, i to właśnie w drodze analogii. Wymieniony art. LX § 2 k.c. dotyczy w zasadzie wyłącznie działu spadku. Skoro więc Sąd Najwyższy uznał za możliwe zastosowanie do zapisów przez analogię tego przepisu, to twierdzenie, że także inne przepisy dotyczące działu spadku mogą mieć przez analogię zastosowanie przy zapisie, wydaje się być w pełni uzasadnione.

Wymaga zastanowienia się, czy do zapisu naruszającego ograniczenia wynikające z art. 1067 § 1 k.c. można przez analogię stosować zasady dotyczące spłat, wynikające z art. 1075 § 1 i 2 k.c. Wydaje się, że istotnie można. Zastosowanie tego przepisu pozostawałoby całkowicie w zgodzie z założeniami przepisów ograniczających dopuszczalność podziału gospodarstw rolnych.

Cel przepisu art. 1067 k.c. jest taki sam jak przepisów art. 1070 k.c. czy art. 213 k.c., dotyczących działu spadku i zniesienia współwłasności. Podkreślić przy tym należy, że art. 1067 k.c. nie ustanawia odrębnych zasad dotyczących podziału, a tylko odsyła do przepisów, „które ograniczają podział gospodarstwa rolnego należącego do spadku”. Chodzi tu o te same przepisy, które ograniczają podział przy dziale spadku czy zniesieniu współwłasności. Przy zniesieniu współwłasności lub przy dziale spadku współwłaściciele lub dalsi spadkobiercy mają prawo do spłat pieniężnych, jeżeli posiadają przewidziane przez ustawę podmiotowe kwalifikacje. Należy poza tym wziąć pod uwagę, że kodeks cywilny nie stwarza zakazu objęcia zapisem oznaczonej kwoty pieniężnej z przeznaczeniem jej dla osoby posiadającej lub nawet nie posiadającej kwalifikacji podmiotowych do otrzymania gospodarstwa rolnego (art. 1067 § 2 k.c.). Skuteczny też byłby zapis obejmujący ułamkową, nie wydzieloną część gospodarstwa rolnego należącego do spadku i jeżeli w następstwie tego doszłoby do zniesienia współwłasności, to zapisobierca mógłby otrzymać ekwiwalent pieniężny.

W końcu należy też pamiętać, że zapis i dziedziczenie to dwie instytucje prawne pod wieloma względami do siebie zbliżone, czego wyrazem w odniesieniu do spadków obejmujących gospodarstwo rolne jest ujęcie tych instytucji we wspólnym tytule X księgi czwartej kodeksu cywilnego.

Mając więc na uwadze przedstawione wyżej momenty, należy opowiedzieć się za dopuszczalnością stosowania art. 1075 k.c. przez analogię do zapisów. W konsekwencji zapisobiercy, który nie może otrzymać objętej zapisem części gospodarstwa rolnego na skutek niedopuszczalności podziału tego gospodarstwa, należy przyznać prawo do pieniężnego ekwiwalentu na zasadach stosowanych przy dziale spadku. Prawo do spłat zapisobiercy przysługiwać będzie zarówno przy spadkach otwartych po dniu 5 lipca 1963 r. jak i przed tą datą (pomijam tu kwestię przedawnienia), jeżeli w świetle przepisów ustawy oraz powołanej na wstępie niniejszego opracowania uchwały Sądu Najwyższego podział gospodarstwa rolnego należącego do spadku byłby niedopuszczalny.

Przyjęcie proponowanej wykładni umożliwiłoby pełniejszą realizację w praktyce przepisu art. 948 k.c., który w § 1 stanowi, że „testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy”, a w § 2 głosi, że „jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść”. W wypadku zapisu obejmującego część gospodarstwa rolnego wolą testatora niewątpliwie było dokonanie na rzecz zapisobiercy określonego przysporzenia majątkowego. Można przeto domniemywać, że

na wypadek niemożności wykonania zapisu w naturze byłoby wolą testatora, ażeby zapis był wykonany w formie ekwiwalentu pieniężnego.

W konsekwencji przyjąć zatem trzeba, że zapis naruszający przepisy, które ograniczają podział gospodarstwa rolnego należącego do spadku, nie jest z tego powodu nieważny. Można mówić co najwyżej o jego bezskuteczności tylko wtedy, gdy chodzi o wykonanie zapisu w naturze, zapisobiercy bowiem przysługuje prawo do pieniężnego ekwiwalentu.

Na zakończenie, aby już zamknąć omawiany problem, należy ustosunkować się do poglądów, wedle których zapis, który narusza przepisy ograniczające podział gospodarstwa rolnego należącego do spadku, jest nieważny. Takie stanowisko reprezentuje m. in. Jan Gwiazdomorski (op. cit., str. 266). Zdaniem tegoż autora nieważność zapisu wynikać ma w takim wypadku z treści przepisu art. 58 § 1 k.c.

Wydaje się, że pogląd ten byłby do przyjęcia jedynie przy jednoczesnym odzuceniu twierdzenia o luce w przepisie art. 1067 § 1 k.c. Podkreślić bowiem należy, że sam przepis art. 1067 § 1 k.c. sankcji nieważności nie zawiera. Istnienie wspomnianej luki wykazałem — moim zdaniem — wyżej. Jeżeli więc przyjmie się, że owa luka powinna być wypełniona stosowanymi przez analogię przepisami dotyczącymi spłat przy dziale spadku, to tym samym nie można — opierając się na przepisie art. 58 § 1 k.c. — mówić o nieważności wymienionego wyżej zapisu.

ELŻBIETA HOLEWIŃSKA-ŁAPIŃSKA I ANDRZEJ ŁAPIŃSKI

## Przesłanki zastosowania art. 107 k.r.o.

*Po przeprowadzeniu wykładni hipotez § 1 i 2 art. 107 k.r.o. autorzy dochodzą do wniosku, że jedyną przesłanką ograniczenia władzy rodzicielskiej powinien być — zgodnie z dyspozycją tej normy — brak faktycznej wspólnoty rodzinnej pomiędzy rodzicami dziecka.*

W interesie dziecka leży realizowanie całokształtu procesu wychowawczego przez oboje rodziców. Zrealizowana we wszystkich nowszych ustawodawstwach rodzinnych, a zwłaszcza w ustawodawstwach rodzinnych państw socjalistycznych, zasada równouprawnienia kobiety i mężczyzny w stosunkach rodzinnych przemawia również za jednakowym uregulowaniem uprawnień i obowiązków każdego z rodziców wobec dzieci. Teoretycznie rzecz ujmując, gdy oboje rodzice są znani, najkorzystniejsze z punktu widzenia interesów dziecka jest wykonywanie władzy rodzicielskiej nad nim przez oboje rodziców. Wymaga to jednak istnienia takich stosunków pomiędzy samymi rodzicami, które gwarantują podejmowanie zgodnych decyzji w procesie wychowania dziecka, oraz istnienia takich układów faktycznych, które warunkują istnienie stałego kontaktu pomiędzy samymi rodzicami oraz pomiędzy każdym z nich a dzieckiem. Warunki te są zrealizowane najpełniej w prawidłowo funkcjonującym związku małżeńskim.

Jeżeli rodzice dziecka nie są małżeństwem albo jeżeli mimo pozostawania w związku małżeńskim żyją w rozłączeniu, istnieje potencjalne niebezpieczeństwo nie-